

Sygn. akt II KK 222/12

POSTANOWIENIE

Dnia 26 września 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 września 2012 r.,
sprawy **A. K.**
skazanego z art. 286 § 1 w zw. z art. 294 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 21 marca 2012 r., sygn. akt II AKa [...]
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.
z dnia 9 grudnia 2011 r., sygn. akt VIII K [...],

p o s t a n o w i ł :

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. G. Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł. w tym 23% VAT tytułem wynagrodzenia za czynności wykonane w postępowaniu kasacyjnym jako obrońca z urzędu,**
- 3. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Skarżący oparł swą skargę na zarzucie zaistnienia w sprawie bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439§1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 40§1 pkt 5 k.p.k. Autor kasacji nie dostrzegł już jednak, że wskazany przez niego przepis co prawda odsyła do katalogu osób będących wyłączonymi od orzekania na podstawie art. 40 k.p.k., ale jednocześnie wiąże udział w procesie takiej osoby z wydaniem zaskarżonego orzeczenia. Tymczasem wskazywany przez obronę sędzia nie brał udziału w wydaniu jakiegokolwiek orzeczenia w sądach, które sprawę rozpoznały – a więc w Sądzie Okręgowym i Apelacyjnym. Tym samym na etapie postępowania sądowego prowadzonego przez te Sądy nie mogło dojść do uchybienia wskazanego w kasacji.

Wadą wskazaną w kasacji dotknięte jest jedynie orzeczenie Sądu Rejonowego o przekazaniu sprawy według właściwości. Z jednej jednak strony nie to orzeczenie podlegało obecnie zaskarżeniu, a z drugiej, stwierdzić trzeba, że nawet usunięcie go z obrotu prawnego nie mogłoby wywrzeć jakiegokolwiek skutku na przeprowadzone postępowania sądowe, skoro sprawa ostatecznie została rozpoznana przez sądy, których właściwość wynika z ustawy.

Zarzut podniesiony w kasacji ocenić zatem należy jako co najmniej oczywiście bezzasadny.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.